

Sygn. akt IV KK 280/15

POSTANOWIENIE

Dnia 4 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 4 września 2015 r.

sprawy **P. L.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 29 stycznia 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 12 czerwca 2014 r.

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2014 r., uznał P. L. za winnego tego, że dnia 28 października 2006 r. w W. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem marki Mercedes, jadąc od strony S. w kierunku C. nie zachował należytej ostrożności i właściwej techniki jazdy, zjechał na lewą stronę jezdni doprowadzając do zderzenia z jadącym w przeciwnym kierunku samochodem marki Volkswagen w wyniku czego śmierć na miejscu zdarzenia, na skutek odniesionych obrażeń ciała ponieśli pasażerowie samochodu Mercedes – A. L. i Z. L., kierujący samochodem Volkswagen – W. B. i pasażer tego samochodu W. P., tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności;

na podstawie art. 42 § 1 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych ma okres 2 lat;

zasądził od niego na rzecz oskarżyciela posiłkowego S. K. kwotę 2.272 zł i 4 gr tytułem zwrotu kosztów poniesionych w związku z ustanowieniem w sprawie pełnomocnika;

zasądził od P. L. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5.166 zł i 85 gr tytułem częściowego zwrotu kosztów sądowych, a w pozostałym zakresie, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k., zwolnił go od ich ponoszenia.

Od tego wyroku apelacje złożyli P.L. i jego obrońca.

Sąd Okręgowy, po rozpoznaniu wniesionych apelacji, wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Obrońca skazanego P. L. złożył kasację od w/w wyroku Sądu Okręgowego.

Zarzucił w niej rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie:

- a) art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierozważenie części zarzutów apelacji oraz nie dość wnikliwie odniesienie się przez Sąd odwoławczy do innych zarzutów apelacji, czego dowodem było lakoniczne i lapidarne uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego,
- b) art. 7 k.p.k. zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd odwoławczy pobieżnej i nie dość wnikliwej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań świadków E. i J. P. dokonanej przez Sąd I instancji, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku,
- c) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez błędne uznanie przez Sąd odwoławczy, iż postanowienie Sądu I instancji oddalające wniosek dowodowy obrony w przedmiocie dopuszczenia dowodu z eksperymentu procesowego było słuszne, bowiem wyniki tegoż eksperymentu mogły dać podstawy do wydania opinii różnych od tych, stanowiących materiał dowodowy w niniejszej sprawie, co w istocie stanowiło naruszenie prawa do obrony oskarżonego poprzez pozbawienie go możliwości przeprowadzenia przed sądem dowodu na swą korzyść,

d) art. 433 §1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez błędne oparcie się przez Sąd odwoławczy (przy ocenianiu zarzutu apelacyjnego dotyczącego rażącej surowości kary) na ustaleniu, iż P. L. jest osobą karaną, podczas gdy w rzeczywistości karta karna oskarżonego wskazuje, iż jest on osobą niekaraną.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i uniewinnienie P. L. od zarzutu popełnienia czynu wskazanego w akcie oskarżenia

ewentualnie, w razie niepodzielenia powyższego wniosku,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest kasacja, wniesiony może być jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia ustawowego ograniczenia przyjmuje postać zarzutu obrazy przepisów prawa procesowego. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację nie jest bowiem uprawniony do dokonywania ponownej oceny dowodów i w oparciu o jej rezultaty, do sprawdzania poprawności poczynionych ustaleń faktycznych, a jedynie do skontrolowania czy orzekające w sprawie sądy dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Ponadto nadmienić należy, iż przedmiotem kasacji zgodnie z art. 519 k.p.k. może być jedynie prawomocny i kończący postępowanie wyrok Sądu odwoławczego. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia Sądu I instancji podlegają więc rozpatrzeniu przez Sąd Najwyższy tylko w takim zakresie,

w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu Sądu odwoławczego.

Autor kasacji tych wspomnianych powyżej regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, nie respektuje. Lektura zarzutów kasacyjnych i ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, iż w rzeczywistości są one powtórzeniem zarzutów apelacyjnych i sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i aprobowanej przez Sąd Okręgowy, oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, które w konsekwencji spowodowały przypisanie P. L. sprawstwa czynu z art. 177 §2 k.k. Jakkolwiek powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być w niektórych sytuacjach skuteczne, to dotyczy to jedynie przypadków, gdy Sąd odwoławczy nie rozpoznał należyście wszystkich zarzutów apelacyjnych (art. 433 § 2 k.p.k.) i nie odniósł się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia zgodnie z dyspozycją art. 457 § 3 k.p.k. Funkcją kontroli kasacyjnej nie jest natomiast, dublującą kontrolę apelacyjną, rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10, R-OSNKW 2010, poz. 848).

W realiach niniejszej sprawy nie zasługuje na podzielnie zrzut oznaczony literą a, gdyż, z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wbrew twierdzeniom Autora kasacji, nie wynika aby Sąd Okręgowy nie rozważył części zarzutów apelacji, czy też nie odniósł się do nich wnikliwie. Z treści art. 433 § 2 k.p.k. wynika obowiązek Sądu odwoławczego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Sąd Okręgowy rozpoznał wszystkie wnioski i zarzuty z obu apelacji, nie naruszając tym samym wymogu art. 433 § 2 k.p.k. Niezasadne są też zarzuty oznaczone literami b oraz c, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znajdujemy powody dla których Sąd Okręgowy zaakceptował przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów z zeznań E. P. i J. P. (por. s. 4 – 5 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jak też powody podzielenia przez Sąd decyzji Sądu Rejonowego w przedmiocie wniosku dowodowego w którym mowa w zarzucie oznaczonym literą c (por. s. 6 – 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). W realiach niniejszej sprawy nie można

zasadnie wywodzić, iż takie postąpienie Sądu Okręgowego stanowi rażące naruszenie przepisów o których mowa w zarzutach oznaczonych lit. b oraz c. Odnośnie zarzutu kasacyjnego oznaczonego literą d, należy stwierdzić, iż z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 czerwca 2014 r. nie wynika aby P. L. był uprzednio karany. Wręcz przeciwnie na karcie 1143 mamy stwierdzenie, cyt. „nie był karany sądownie”. Kwestionowane zatem przez Autora kasacji w zarzucie oznaczonym literą d, sformułowanie ze strony 8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku jest wyłącznie błędem pisarskim, który w realiach sprawy w żaden sposób nie mógł wpłynąć na treść wyroku zaskarżonego kasacją, gdyż Sąd Okręgowy, jak to jasno wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uznał za prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie orzeczonej kary, a przecież co wyżej wskazano, ten ostatni Sąd przyjmował niekaralność P. L. Mając powyższe względy na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 537 § 1 k.p.k. i art. 535 § 3 k.p.k. rozstrzygnął jak w postanowieniu.